

Sygn. akt II K 524/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim, II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący **SSR Roman Chorab**

Protokolant Dawid Kwacz

po rozpoznaniu w dniach : 30.07. , 26.08. , 27.09. i 02.10.2019 r.

sprawy **M. K. (1)**

ur. (...) w L.

syna Z. i L. z d. J.

oskarżonego o to, że:

w dniu 19 czerwca 2018 roku na ulicy (...) w L., w powiecie (...), przeciągnął po bruku M. P. (1), trzymając go za lewą nogę i zadawał uderzenia w tę nogę, czym spowodował u niego obrażenia w postaci uszkodzenia więzadła piszczelowego kolana lewego, krwiaka stawu kolanowego, skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7 – iu dni,

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk.

I. oskarżonego M. K. (1) uznaje za winnego tego , że : w dniu 19 czerwca 2018 roku ok. godz. 21:00 na ulicy (...) w L., w powiecie (...), przygniół swoim ciałem pokrzywdzonego M. P. (1), a następnie trzymając go za lewą nogę zadawał uderzenia rękoma i ciągnął po bruku , czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia w postaci uszkodzenia więzadła piszczelowego kolana lewego, krwiaka stawu kolanowego, skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7 – iu dni tj. popełnienia przestępstwa z art. 157 § 1 kk. i za to na podstawie wyżej powołanego przepisu i przy zastosowaniu art. 37 a kk. wymierza mu kare 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności wraz z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 46 § 2 kk. orzeka od oskarżonego M. K. (1) na rzecz pokrzywdzonego M. P. (1) nawiązkę w kwocie 5.000 złotych;

III. na podstawie art. 627 kpk. zasądza od oskarżonego M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe , a na podstawie art. 2 ust 1 pkt. 3 w zw. z ust. 2 Ustawy z dnia 23.06.1973 r o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w kwocie 180 złotych.

Sygn. akt. II K 524/18

UZASADNIENIE

W wyniku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

M. K. (1) ma w chwili obecnej trzydzieści trzy lata. Zamieszkuje w miejscowości L. w powiecie (...). Jest rolnikiem osiąga z tego tytułu dochód miesięczny w wysokości ok. 1.000 złotych. Jest bezdzietnym kawalerem.

(dowód : dane osobowe oskarżonego M. K. (1) – k.58 , 98v) .

M. K. (1) i M. P. (1) w przeszłości wspólnie pracowali w firmie transportowej. Zajmowali się przewozem osób do Niemiec. Obaj pracowali na stanowisku kierowcy. Byli znajomymi.

W dniu 19 czerwca 2018 roku M. P. (1), M. B., J. D. (1), oraz inne osoby w restauracji (...) w L. oglądali rozgrywkę piłki nożnej i spożywali alkohol. Po skończonym meczu wymienione wyżej osoby wyszły z lokalu i usiedli na ławce w pobliżu arkad na rynku na ul. (...) w L., gdzie w dalszym ciągu pili alkohol. Około godziny 21:00 do wyżej wskazanej grupy osób dołączyli najpierw M. K. (1) następnie M. S.. Pomiędzy M. K. (1) i M. P. (2) doszło do sprzeczki słownej dotyczącej ich poprzedniej pracy w transporcie. W pewnym momencie M. K. (1) przygniół ciałem siedzącego na ławce M. P. (2) po czym obaj upadli na ziemię. Pokrzywdzony broniąc się przed oskarżonym M. K. (1) uderzył go w głowę butelką z alkoholem, którą trzymał w ręce. Następnie oskarżony M. K. (1) złapał pokrzywdzonego M. P. (2) za lewą nogę i przeciągnął go po bruku zadając jednocześnie ciosy rękoma. Mężczyźni zostali rozdzieleni przez M. B. oraz M. S.. Oskarżony M. K. wówczas udał się do domu J. D. (2), celem obmycia rany głowy z krwi, natomiast M. B. wezwał policję.

(**dowód** : zeznania świadków: M. P. (2) – k. 7, 99- 99v , M. B. – k. 36v-37, 123v, M. S. – k. 43v-44, 124, J. D. (2) – k. 124v- 125 , częściowo M. M. – k. 124, częściowo E. M. – k. 125, częściowo M. W. – k. 125; płyta CD z monitoringu wraz z protokołem oględzin – k. 24-26) .

W wyniku powyższego zdarzenia pokrzywdzony M. P. (1) doznał obrażeń w postaci uszkodzenia więzadła piszczelowego kolana lewego, krwiaka stawu kolanowego, skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni.

(dowód : pisemna opinia sądowo – lekarska biegłego sądowego z zakresu chirurgii lek. med. Z. K. (1) – k. 21; dokumentacja medyczna pokrzywdzonego – k. -17, 49-50 ; ustna uzupełniająca opinia sądowo – lekarska biegłego sądowego z zakresu chirurgii lek. med. Z. K. (1) – 139v-140) .

Pokrzywdzony M. P. (1) w dniu zdarzenia nie był ubezpieczony. Wszelka pomoc medyczna udzielana mu była odpłatnie.

(dowód : zeznania pokrzywdzonego M. P. (2) – k. 99) .

Oskarżony M. K. (1) nie był w przeszłości karany sądownie.

(dowód : dane o karalności oskarżonego M. K. (1) – k. 74)

Przesłuchany w charakterze podejrzanego, po raz pierwszy w postępowaniu przygotowawczym M. K. (1) , po przedstawieniu zarzutu wyjaśnił, że w dniu 19 czerwca 2018 roku pokrzywdzony M. P. (1) zaczął mieć do niego pretensje dot. poprzedniej pracy. Wyjaśnił, że w tym dniu był pod wpływem alkoholu, gdyż podczas meczu piłki nożnej pił alkohol. Podał, że w czasie słownej sprzeczki podszedł do pokrzywdzonego M. P. (2) i szturchnął go by ten przestał mieć do niego pretensję po czym ten uderzył go w głowę szklaną butelką , a następnie pomiędzy nimi doszło do szarpaniny podczas której obaj upadli na ziemię. Wyjaśnił, że zostali rozdzieleni przez M. B.. Nadto, że ma on wiedzę na temat tego, że pokrzywdzony M. P. (1) już wiele wcześniej miał problemy z kolanem, że podczas pracy w firmie transportowej odmawiał pasażerom udzielenia pomocy przy pakowaniu bagaży z uwagi na ból kolana. Wyjaśnił, że jego zdaniem pokrzywdzony przez to, że nie posiadał w dniu szarpaniny ubezpieczenia chce w odwecie wyłudzić od niego pieniądze na operację kolana, z którym problemy zdrowotne miał już od kilku lat (k. 59-59v).

Przesłuchiwany bezpośrednio przed Sądem oskarżony M. K. (1) nie przyznał się do popełnienia czynu o który został oskarżony, odmówił złożenia wyjaśnień. Odpowiadał na pytania Sądu. Podtrzymał swoje poprzednie wyjaśnienia. Podał, że obaj z pokrzywdzonym się szarpali i że nie uderzał pokrzywdzonego M. P. (2) w nogę (k. 98v).

Sąd zważył co następuje:

Przechodząc do oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności do oceny wyjaśnień oskarżonego M. K. (1) należy wskazać, że w odniesieniu do zarzucanego czynu nie zasługiwały one na wiarygodność. Sąd dał im wiarę w przedmiocie zdarzeń poprzedzających dokonanie uszkodzenia ciała pokrzywdzonego M. P. (2) oraz zdarzeń bezpośrednio po zajściu, gdy to oskarżony M. K. (1) udał się do J. D. (2). Wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) co do przebiegu zdarzenia nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Nie korelowały one z zeznaniami pokrzywdzonego M. P. (2) oraz zeznaniami świadka M. B. złożonymi podczas rozprawy w dniu 30 lipca 2019 roku oraz zeznaniami świadka M. S..

Zauważyć należy, że M. P. (1) w pierwszej chwili po zdarzeniu, nie chcąc robić problemów znajomemu z pracy M. K. (1) podczas interwencji policji w dniu 19 czerwca 2018 roku, podał że nic się nie stało i nie zawiadomił policji o przestępstwie. Nie miał on wówczas wiedzy na temat tego jakiego poważnego urazu kolana doznał. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. K. (1) w zakresie tego, że pokrzywdzony zawiadomił organy ścigania o przestępstwie, żeby się na nim odegrać i żeby wyłudzić od niego pieniądze na operację kolana z którym miał problemy już od kilku lat. Teza ta nie znalazła potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym i stanowiła jedynie linię obrony objętą przez oskarżonego M. K. (1). Gdyby cała sytuacja miała mieć miejsce jedynie po to był wyłudzić od oskarżonego pieniądze na zabiegi medyczne związane z leczeniem kolana, już podczas interwencji policji w dniu 19 czerwca 2018 roku mógłby zawiadomić organy ścigania o popełnionym przestępstwie. Co jednak nie miało miejsca. Fakt, że pokrzywdzony w czasie gdy pracował jako kierowca i okoliczność aby nie nosił on pasażerom bagaży nie jest dowodem na to, że miał on w tamtym czasie problem z kolanem i że właśnie to było przyczyną odmawiania pomocy pasażerom przez pokrzywdzonego M. P. (2).

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego M. P. (2) oraz zeznaniom świadków M. S. oraz M. B.. Świadcowie byli obecni podczas całego zajścia i widzieli co się tego dnia wydarzyło. Rozdzielali strony niniejszego postępowania. Ich zeznania łącznie z zeznaniami pokrzywdzonego tworzyły stan faktyczny niniejszej sprawy i wzajemnie się uzupełniały. Obrażenia, których doznał pokrzywdzony M. P. (1) powstały w wyniku działań oskarżonego M. K. (1) opisanych przez wyżej wskazane osoby.

Sąd jako wiarygodne ocenił także zeznania świadków M. M. i E. M., którzy przechodziły około godziny 21:00 - 19 czerwca 2018 roku w pobliżu arkad w L.. Nie były one jednak w stanie z uwagi na odległość dzielącą ich od zdarzenia zidentyfikować uczestników zajścia. Słyszały jedynie krzyki i orientowały się, że zostało wezwane pogotowie. Nie znały one ani oskarżonego M. K. (1) ani pokrzywdzonego M. P. (2).

Zdaniem Sądu na wiarygodność zasługiwały także zeznania świadków J. D. (2), A. F., J. L.. Nie posiadali oni jednak wiedzy na temat okoliczności zdarzenia. Świadek J. D. (2) zeznał, że oskarżony M. K. (1) przyszedł do jego domu obmyć twarz z krwi, gdy było już po zdarzeniu i oskarżony wówczas deklarował, że został uderzony przez M. P. (2) butelką w głowę, na co wskazywał także oskarżony i czemu nie zaprzeczył pokrzywdzony. A. F. i J. L. korzystały z przewozu osób do Niemiec, gdy kierowcą był pokrzywdzony M. P. (1). Zeznały, że nie miała miejsca sytuacja aby którykolwiek z kierowców odmówił im pomocy przy zapakowaniu bagaży albo, że z takiej pomocy nie potrzebowały korzystać.

Naocznym świadkiem zdarzenia był także J. D. (1), lecz zdaniem Sądu zeznawał on tendencyjnie. Pamiętał on tego dnia w jakiej ilości spożywał alkohol, z kim tego dnia oglądał mecz i gdzie. Orientował się we wszystkich „obocznych” okolicznościach zdarzenia, lecz jak wyjaśnił samego zdarzenia nie pamięta z uwagi na upojenie alkoholowe nadto zeznał, że nie interesował się całym zajściem. Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom tego świadka, lecz nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, gdyż świadek jak wskazał, nie znał okoliczności zdarzenia.

Sąd natomiast nie dał wiary zeznaniom świadka M. W. w pierwszej kolejności dlatego, że podczas zdarzenia przebywała ona za granicą i przebieg zdarzenia zna jedynie z relacji M. K. (1) bądź z plotek osób trzecich. Zeznawała, że wie o tym aby pokrzywdzony M. K. (3) miał w przeszłości problemy z kolanem. Nie potrafiła jednak podać z którym ani dokładnie umiejscowić w czasie kiedy się o tym dowiedziała. Jak wskazała to pokrzywdzony M. P. (1) miał jej o tym powiedzieć.

Świadek od kilka lat jest w związku konkubenckim z oskarżonym M. K. (1) i chociażby z uwagi na tę okoliczność, Sąd do oceny zeznań tego świadka podszedł z dużą dozą ostrożności zważając na to, że tylko świadek M. W. i oskarżony M. K. (1) podnosili, że problemy zdrowotne z kolanem pokrzywdzony miał już przed zdarzeniem, co w pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym nie znalazło potwierdzenia.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania czy to pisemnej czy też ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej lek. med. Z. K. (1). Biegły w jasny i klarowny sposób wskazał, że poniesione obrażenia przez pokrzywdzonego M. P. mogły powstać w wyniku działań podjętych przez oskarżonego M. K.. Nadto biegły zeznał, że bez bodźca zewnętrznego do takiego urazu nie mogłoby dojść. Sąd ocenił obie opinie złożone przez biegłego jako niezbędne dla niniejszego postępowania, pełne, jasne i logiczne. Ich wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, żadne ze stron także treści opinii nie kwestionowała.

Sąd dał wiarę dowodom w postaci informacji z Krajowego Rejestru Karnego, treści nagrania z płyty CD oraz dokumentacji medycznej pokrzywdzonego M. P. (1), albowiem ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu oraz żadna ze stron ich nie kwestionowała.

Zgodnie z treścią art. 157 § 1 kk. kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowie, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k. podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Oskarżony M. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 157 § 1 k.k. przez to, że w dniu 19 czerwca 2018 roku około godziny 21:00 na ulicy (...) w L. przygniótł swoim ciałem pokrzywdzonego M. P. (1), a następnie trzymając go za lewą nogę zadawał uderzenia rękoma i ciągnął po bruku, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci uszkodzenia więzadła piszczelowego kolana lewego, krwiaka stawu kolanowego, skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7-iu dni.

Sąd nie miał wątpliwości co do kwalifikacji prawnej czynu w świetle tak zgromadzonego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu oskarżony M. K. (1) nieudolnie próbował dowodzić, że uraz którego doznał pokrzywdzony miałby istnieć już przed zdarzeniem. Nie przedstawił jednak żadnych faktów na tę okoliczność. Zgodnie z nim zeznawała jedynie jego konkubina M. W. , lecz Sąd nie uznał tej treści zeznań za wiarygodne. Nie potrafiła ona nawet wskazać, nawet której nogi miałyby uraz dotyczyć. Obrażenia są adekwatne do przebiegu zdarzenia jak zaopiniował biegły sądowy. Pierwsza porada ambulatoryjna pokrzywdzonego M. P. miała miejsce jeszcze tego samego dnia, gdy wezwano pogotowie.

Sąd nie miał wątpliwości, że uszkodzenie więzadła piszczelowego kolana lewego oraz krwiak stawu kolanowego lewego są następstwem przestępnego działania oskarżonego M. K. (1).

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę całokształt okoliczności zarówno obciążających, jak i łagodzących dotyczących osoby sprawcy.

Za okoliczności łagodzące w ocenie Sądu należało uznać to, że oskarżony M. K. nie był uprzednio sądownie karany i nie utrudniał prowadzenia niniejszego postępowanie.

Do okoliczności obciążających, Sąd zaliczył nasilenie z jakim działał oskarżony M. K. (1) powodując u pokrzywdzonego uraz tego typu, że jak wskazał biegły sądowy lek. med. Z. K. „tak uszkodzony staw kolanowy” już nigdy nie wróci do stanu sprzed zdarzenia, a jego leczenie jest długotrwałe aczkolwiek całkowicie wyleczalne.

Z uwagi na powyższe Sąd modyfikując brzmienie zarzutu przedstawionemu oskarżonemu M. K. (1) za czyn stanowiący występki z art. 157 § 1 k.k. na podstawie art. 157 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37 a k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności wraz z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. M. K. (1) jest bowiem człowiekiem stosunkowo młodym, zdrowym, nie posiadającym stałej pracy, a zatem bez żadnych przeszkód będzie on mógł wykonywać prace społeczne w ramach wymierzonej mu kary dziesięciu miesięcy ograniczenia wolności.

Na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd orzekł od oskarżonego M. K. (1) na rzecz pokrzywdzonego M. P. (1) nawiązkę w kwocie 5.000 złotych. W przypadku gdyby pokrzywdzony doszedł do wniosku, że powyższa kwota jest z jakichś powodów za niska w każdym czasie będzie mógł wystąpić na drogę postępowania cywilnego przeciwko sprawcy który spowodował te obrażenia ciała.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 3 w zw. z art. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1976 roku o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 180 złotych. Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia osk. M. K. o tych należności sądowych, skoro oskarżony ten posiada dochody, a nie ma nikogo na utrzymaniu.